

Muraluksy - już sam tytuł wystawy streszcza materię, która jest środkiem wyrazu dla moich estetycznych poszukiwań. Światło (łac. lux) będące istotą fotografii, zostaje odbite od chłodnej płaszczyzny muru, by finalnie mogło zostać zarejestrowane przez oko odbiorcy. Światło jest więc dla mnie tworzywem, zaś strukturę i kolor powierzchni traktuję jedynie jako przekaznik między mną, a widzem. Kontekst, czas i miejsce są tu nieistotne. Przy takim założeniu materia schodzi na plan dalszy, a głównym tematem staje się samo „oddziaływanie” (afekt). To ono jest głównym impulsem skłaniającym mnie do zatrzymania się i wykonania zdjęcia. Prezentowane prace nie powstawały bowiem w wyniku planowanych działań, poszukiwań. Kolejne fotografie wykonywałem niejako przy okazji. Jakaś plama, jakiś detal przykuwały moją uwagę i nie pozwalały przejść obojętnie. Z pozoru banalne wycinki rzeczywistości przenosiły mnie w inny, nierealny świat... stymulowały wyobraźnię. Jak nietrudno się domyślić, przy większości takich zdarzeń nie miałem przy sobie aparatu, skutkiem czego cykl powstawał długo, bo przez kilka lat. Faktury, kolory i kształty u każdego z odbiorców mogą wywoływać przeciwstawne skojarzenia i emocje. Zarejestrowanymi wizjami chciałbym wprowadzić widza w stan głębokiej refleksji nad obserwowanym zdjęciem, skłonić go do intelektualnego wysiłku, poruszyć jego wrażliwość. Ta namowa do kontemplacji świata przedstawionego jest także moim osobistym protestem przeciwko współczesnemu sprowadzaniu fotografii do roli „obrazków”, które są pokazywane, oglądane i oceniane w pośpiechu, zbyt pochopnie, bez głębszej refleksji, bez pokory dla tego wspaniałego medium. Niniejszy cykl odnosi się poniekąd do fotografii subiektywnej, czyli prądu zapoczątkowanego po II Wojnie Światowej przez Otto Steinerta. Wskazywał on na intelektualny, a niekiedy wręcz mistyczny wymiar zdjęcia. Szczególnie istotne wydają się być słowa tworzącego w tym nurcie amerykańskiego fotografa Minora White'a, który mawiał, że prawdziwe znaczenie fotografii sytuuje się między obrazem, a widzem. Można zatem powiedzieć, że moje zdjęcia są warte tyle, ile czasu pozostaną w pamięci odbiorcy. Mam nadzieję, że wśród prezentowanych prac znajdzie się przynajmniej jedna, którą będzie trudniej zapomnieć...

czego sobie z całego serca życzę.

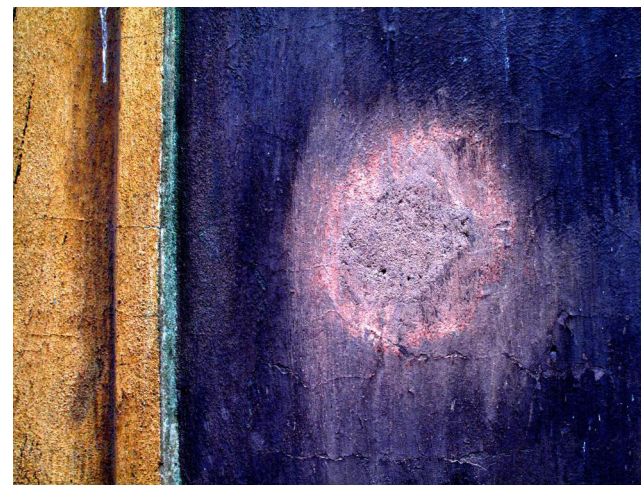
Autor



Łukasz Resiak

MURALUKSY

fotografia



GALERIA

krótko i węzłowato...

w kooperacji ZPAF OŁ



Wydział Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska na POLITECHNICE ŁÓDZKIEJ
Pałacypk pierwsze piętro Łódź ul. Wólczańska 213

wernisaż 12 czerwca 2019r. godz 17:00

Łukasz RESIAK - z wykształcenia magister sztuki.
Artysta Międzynarodowej Federacji Sztuki Fotograficznej (AFIAP).
Członek rzeczywisty Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej
Stowarzyszenie Twórców (AFRP) oraz Lubelskiego (od 2004)
i Białostockiego (od 2009) Towarzystwa Fotograficznego.
Dwukrotny (2008, 2009) stypendysta Marszałka Województwa
Lubelskiego w dziedzinie twórczości artystycznej. Wyróżniony przez
Prezydenta Lublina nagrodą „za wybitną działalność fotograficzną”
(2016). Uhonorowany medalem „Za Zasługi dla Fotografii Polskiej”
- polskim odznaczeniem przyznawanym przez Kapitułę Fotoklubu
RP w 100 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości (1918-2018).
W 2019 roku stypendysta Prezydenta Miasta Lublin. Swoje prace
prezentował na przeszło stu wystawach i salonach fotograficznych
w kraju i za granicą (Bułgaria, Chiny, Cypr, Grecja, Indie, Iran,
Rumunia, Serbia, Słowacja, Słowenia, USA, Włochy).
Autor publikacji w prasie oraz magazynach branżowych. Prowadzi
prelekcje, bierze udział w pracach jury konkursów fotograficznych,
organizator wystaw. Laureat wielu konkursów fotograficznych
o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym.

lukaszresiak.pl

facebook.com/lukaszresiak



fot. A Pierchala

